



Sygn. akt II DSS 18/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Przesławski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Adam Tomczyński

Ławnik SN Józef Kowalski

Protokolant Marta Brzezińska

w sprawie sędziego P. K.

obwinionego z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na rozprawie w dniu 13 lutego 2020 r.,
odwołania obwinionego od wyroku Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym
w (...) z dnia 5 czerwca 2019 r., sygn. akt ASD (...)

na podstawie art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo
o ustroju sądów powszechnych

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok Sądu Dyscyplinarnego przy
Sądzie Apelacyjnym w (...) z dnia 5 czerwca 2019 r., sygn. akt ASD
(...);

II. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

II DSS 18/19

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w G. pismem z dnia

6 lutego 2019 roku wniósł o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej w stosunku do sędziego Sądu Rejonowego w S. P. K., zarzucając obwinionemu popełnienie przewinienia dyscyplinarnego, polegającego na oczywistej i rażącej obrazie przepisów prawa, poprzez wydanie w dniu 30 stycznia 2018 r. w toku postępowania wykonawczego, prowadzonego w sprawie II K (...) Sądu Rejonowego w S. postanowienia o zmianie orzeczonej pierwotnie wobec skazanego D. S. kary ograniczenia wolności na zastępczą karę pozbawienia wolności w wymiarze 180 dni, pomimo, że orzeczona wyrokiem w sprawie II K (...) Sądu Rejonowego w S. kara ograniczenia wolności objęta została wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w S. z dnia 8 listopada 2013 r. w sprawie II K (...), skutkiem czego doszło do bezzasadnego pozbawienia wolności D. S. w okresie od 20 kwietnia 2018 r. do 11 maja 2018 r. - czym dopuścił się czynu z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Wyrokiem z dnia 5 czerwca 2019 roku, Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w (...), ASD (...), Sędziego Sądu Rejonowego w S. P. K. uznał za winnego zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego z tą zmianą, że po słowach „obrazil przepisy prawa” dodaje „tj. art. 15 § 1 kkw i 576 § 1 kpk” tj. czynu z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych i za to na podstawie art. 109 § 1 punkt 1 powołanej ustawy wymierza obwinionemu karę dyscyplinarną upomnienia. W punkcie kosztami postępowania dyscyplinarnego obciąża Skarb Państwa.

Odwołanie od tego orzeczenia wywiódł obwiniony, zarzucając zaskarżonemu rozstrzygnięciu to, że „wadliwie sformułowana treść zarzutu a potem treść wyroku - była wynikiem obrazu przepisów postępowania (art. 2 § 1 pkt. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 92 kpk, art. 410 § 1 kpk, art. 413 § 1 kpk), błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia. Ponadto, naruszało to moje prawo do obrony, gdyż jest oczywistym, że podjęcie adekwatnej obrony jest możliwe jedynie wtedy, gdy postawiony zarzut zawiera wszystkie konieczne i istotne elementy - relewantne z punktu widzenia treści przepisu, pod którego zakresem zastosowania pozostaje”. Wskazał ponadto, że „takie istotne braki w opisie przypisanego mi czynu, w sposób rażąco naruszyły moje prawo do obrony, gdyż w zasadzie do dzisiaj nie znam prawidłowej treści zarzutu a tym samym nie mogłem podjąć adekwatnych do tej treści działań”. W tym stanie rzeczy wniósł o uchylenie wyroku i umorzenie postępowania lub uchylenie wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Ponadto obwiniony zarzucił, powołując się na ostrożność procesową: „błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia, przez dowolne,

nieuwzględniające wszystkich okoliczności sprawy i jednostronne przyjęcie, iż treść sentencji wyroku łącznego w sprawie II K (...) <<nie budzi żadnych wątpliwości>>, gdy tymczasem z treści innych dowodów ujawnionych w sprawie i nie kwestionowanych przez Sąd Dyscyplinarny wynika, że forma wyroku łącznego (II K (...)) była myląca, wprowadzała w błąd i mogła prowadzić do błędnych jego interpretacji - w toku jego normalnego wykonywania - a tym samym, nie została wyczerpana przesłanka odpowiedzialności dyscyplinarnej w postaci obrazu przepisów prawa - która musi mieć charakter oczywisty - a więc gdy jest - między innymi łatwa do stwierdzenia". W związku z tym zarzutem wniosł o uniewinnienie od postawionego zarzutu lub uchylenie wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obwiniony w wywiedzionym odwołaniu, w punkcie III. zarzucił także błąd „w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia a jednocześnie stanowiący naruszenie mojego prawa do obrony - gdyż nie jestem w stanie podjąć jakiegokolwiek rzeczowej polemiki z ustaleniami Sądu Dyscyplinarnego - w zakresie okoliczności, które przesądziły o zaistnieniu znamienia „rażącej” obrazu prawa a z drugiej strony przesądziły o braku podstaw do zastosowania dyspozycji art.109 § 5 p.o.u.s.p. (ustawa z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych - uwaga SN)". Podnosząc ten zarzut, obwiniony stwierdził, że: „ w tym stanie rzeczy uważam, że w związku z brakiem jakichkolwiek ustaleń - w zakresie tych okoliczności, które zdecydowały o wyczerpaniu znamienia „rażącego” charakteru obrazu prawa, brakiem jakiegokolwiek analizy „wszystkich okoliczności czynu istotnych z punktu widzenia znamion strony przedmiotowej i podmiotowej przewinienia dyscyplinarnego i nadanie im właściwego znaczenia w celu uściślenia ich wpływu na stopień społecznej szkodliwości” - przedmiotowy wyrok należy uchylić i umorzyć postępowanie lub skierować sprawę do ponownego rozpoznania. Wszystkie te braki sprawiają również, że podjęcie przez mnie jakiegokolwiek adekwatnej obrony w tym zakresie jest po prostu niemożliwe i co sprawia też, że ewentualne uchylenie przedmiotowego wyroku wydaje się konieczne”.

Obwiniony w punkcie IV. wskazał, że „kolejny zarzut - jaki należy postawić przedmiotowemu wyrokowi - wiąże się bezpośrednio z zarzutem opisanym w punkcie III. obowiązkiem Sądu Dyscyplinarnego było przeanalizowanie podnoszonych w moich wyjaśnieniach okoliczności - odnoszących się do niektórych błędów osób, które zajmowały się wykonywaniem przedmiotowego wyroku łącznego - gdyż ich waga dla przedmiotowego postępowania była na tyle istotna, że wpłynęła na zaistnienie skutku w postaci pozbawienia wolności Pana D. S.. Okoliczności te również powinny mieć wpływ ocenę stopnia

społecznej szkodliwości deliktu a zostały zupełnie przez Sąd Dyscyplinarny zignorowane”. W tym stanie rzeczy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odwołanie wywiedzione przez sędziego P. K. nie zasługiwało na uwzględnienie i jako takie nie doprowadziło do zmiany, czy uchylenia wyroku Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w (...) z dnia 5 czerwca 2019 roku.

W pierwszej kolejności Sąd Najwyższy podkreśla, że zgodnie z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych za przewinienia służbowe, w tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa i uchybienia godności urzędu (przewinienia dyscyplinarne), sędzia odpowiada dyscyplinarnie. Nie można pominąć tego, że polski ustawodawca nie zdecydował się na precyzyjne określenie desygnatów odpowiedzialności dyscyplinarnej. Prowadzi to w konsekwencji do tego, że to sąd rozpoznający daną sprawę zobowiązany jest dokonać oceny i ustalić czy doszło do popełnienia przewinienia dyscyplinarnego (por. wyrok SN z 3.09.2003 r., sygn. akt SNO 46/03). Sąd dyscyplinarny zobowiązany jest zatem także w ramach posiadanej samodzielności jurysdykcyjnej ocenić, czy zachowanie będące przedmiotem postępowania dyscyplinarnego w danych okolicznościach jest bezprawne, zawinione i nosi ładunek społecznej i korporacyjnej szkodliwości. Nie można pominąć także tego, że ustawodawca wyróżnił także przewinienie dyscyplinarne, które polega na uchybieniu godności zawodu sędziego. Jest to delikt dyscyplinarny samoistny i niezależny, oceniany z punktu widzenia naruszenia przez dany podmiot wzorcowej powinności postępowania. Owa wzorcowa powinność zachowania wynika w znacznej mierze z aktów prawnych regulujących zasady wykonywania określonego zawodu, a także ze złożonej rotty ślubowania.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że pod względem procesowym, istotą odwołania jest weryfikacja przez organ odwoławczy prawidłowości działania

organu niższego rzędu, tak pod względem zasadności merytorycznej zastosowania danej instytucji jak i zgodności postępowania z przepisami prawa. Nie ulega wątpliwości, że odwołanie pełni także formę gwarancyjną, realizując fundamentalne zasady postępowania, takie jak rzetelność procesu i prawo do obrony” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2019 roku, sygn. akt II DO 1/18).

Przechodząc do analizy podniesionych przez skarżącego zarzutów należy odwołać się do zarzutu określonego w punkcie I. odwołania, odnoszącego się do braku treści zarzutu i związanych z tym naruszeń organów dyscyplinarnych w sferze przepisów proceduralnych. W ocenie Sądu Najwyższego, w niniejszej sprawie nie znajdują one uzasadnienia. Sąd dyscyplinarny w prawidłowy sposób dokonał opisu popełnionego przez obwinionego przewinienia dyscyplinarnego, wskazując przy tym, poza określeniem go w sposób opisowy, także normy prawa, które obwiniony naruszył swoim postępowaniem. Sąd dyscyplinarny wskazał jakie zachowanie było przedmiotem oceny oraz wzorzec prowadzonej kontroli. Podkreślić przy tym należy, że nie można zgodzić się ze skarżącym, iż w opisie czynu nie znajduje się powód, który legł u podstaw wydania przez niego stojącego w jaskrawej sprzeczności z przepisami prawa rozstrzygnięcia. Powody, czy motyw dla których obwiniony dopuścił się zarzucanego mu czynu były elementem oceny sądu pierwszej instancji w toku postępowania dowodowego. Ustalono w toku tego postępowania, że obwiniony dopuścił się przewinienia dyscyplinarnego w formie winy nieumyślnej, nie zachowując należytej, wymaganej w danych okolicznościach staranności.

Zdaniem Sądu Najwyższego postępowanie pierwszoinstancyjne przeprowadzone zostało zgodnie z przepisami prawa, jest kompletne, a ocena zgromadzonego materiału dowodowego odpowiada zasadom logiki, doświadczenia życiowego i wskazuje na jego wszechstronne rozważenie. Sąd Najwyższy nie dopatrył się także naruszenia prawa do obrony obwinionego, który aktywnie uczestniczył w toczącym się postępowaniu, zaś dokonane uszczegółowienie, poprzez wskazanie naruszonych norm prawa powszechnie obowiązującego, pozostających w zakresie opisowo wyrażonego zarzutu dyscyplinarnego, nie jest

zmianą kwalifikacji prawnej, a jedynie wypełnieniem przez sąd dyscyplinarny nałożonego na niego przez ustawodawcę w art. 413 § 1 kpk obowiązku.

Sąd Najwyższy postanowił rozpoznać łącznie zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych, podnoszone w punktach II. i III. odwołania. Postępowanie sędziego podlega ocenie przede wszystkim z punktu widzenia zgodności z przepisami prawa. Nie można jednak pominąć, że sędzia, jako przedstawiciel wymiaru sprawiedliwości zobowiązany jest postępować zgodnie z określonymi normami etycznymi, wyznaczającymi wzorcową powinność zachowania. Od każdego bowiem przedstawiciela zawodu prawniczego wymaga się ponadstandardowego sposobu postępowania, tak w życiu zawodowym, jak i w życiu prywatnym. W kanon tych właściwych zachowań wchodzi między innymi rzetelność, skrupulatność, uczciwość czy precyzyjność. Nie można pominąć tego, że takie wymagania w szczególności aktualizują się w procesie orzekania, w którym sędzia korzystając z przyznanych mu uprawnień i kompetencji w sposób władczy decyduje o innym podmiocie. Jak zasadnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 2019 roku, II DSS 4/18: „szacunek wobec prawa oraz innych osób jest podstawowym obowiązkiem sędziego w każdej sytuacji - tak w stosunkach służbowych, jak i poza nimi. Oczywistym jest zatem, iż sędzia musi przestrzegać prawa, a jego odpowiedzialność dyscyplinarna jest związana z wykonywaniem czynności służbowych w sposób nienależyty, w szczególności niezgodnie z prawem i co do zasady- za każdy delikt, także popełniony z winy nieumyślnej”. Każdorazowo zatem w toku postępowania dyscyplinarnego winna zostać dokonana ocena, czy zachowanie obwinionego wpisywało się w kanon zachowań właściwych dla sędziego, radcy prawnego, adwokata czy prokuratora.

Podkreślić także należy, odnosząc się do podniesionych zarzutów, że sędzia, jako podmiot wysoce wykwalifikowany do sprawowania wymiaru sprawiedliwości, powinien ze szczególną skrupulatnością i rzetelnością podchodzić do wykonywanych przez siebie obowiązków. Także w niniejszej sprawie obwiniony P. K. powinien w procesie decydowania o pozbawieniu wolności dokonać wszechstronnej i wnikliwej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, w oparciu o wynikające z przepisów proceduralnych kryteria. Nie ma, zdaniem

Sądu Najwyższego, wpływu na ocenę przewinienia dyscyplinarnego będącego przedmiotem niniejszego postępowania fakt, że inne podmioty w wadliwy sposób zdekodowały treść orzeczenia o karze łącznej. Na obwinionym spoczywał bowiem prawny obowiązek rzetelnego odniesienia się do treści wyroku, odwołując się przy tym do swej niezawisłości i niezależności orzeczniczej.

Odwołać się należy do przepisu art. 576 § 1 kpk zgodnie z którym z chwilą uprawomocnienia się wyroku łącznego, wyroki podlegające połączeniu nie ulegają wykonaniu w zakresie objętym wyrokiem łącznym. W niniejszej sprawie konieczne jest także odwołanie się do normy wynikającej z przepisu art. 15 § 1 kkw, która wprost wskazuje, że sąd umarza postępowanie wykonawcze w razie przedawnienia wykonania kary, śmierci skazanego lub innej przyczyny wyłączającej to postępowanie. Prowadzi to do jednoznacznego stwierdzenia, że postępowanie wykonawcze prowadzone w sprawie II K (...) w zakresie wykonania orzeczonej kary ograniczenia wolności, jak zasadnie wskazał sąd pierwszej instancji, powinno zostać umorzone. W ocenie Sądu Najwyższego redakcja wyżej wskazanych norm prawnych nie budzi wątpliwości, jest jasna i precyzyjna, co jedynie podkreśla fakt, że ich zastosowanie w procesie orzekania nie powinno przysparzać trudności. Jednak, aby w prawidłowy sposób dokonać subsumpcji tych norm do rozpatrywanej sprawy, należało w sposób wszechstronny zapoznać się z wydanym wyrokiem łącznym, który zalegał w aktach sprawy (k. 35-36). Tak dokonana analiza, z zachowaniem należytej staranności, z całą pewnością doprowadziła by obwinionego do wniosków, że postępowanie w tej sprawie należało umorzyć z uwagi na treść art. 576 § 1 kpk i art. 15 § 1 kkw. Nie ma przy tym znaczenia, okoliczności na które powoływał się obwiniony, że błędnie zdekodowana treść orzeczenia w przedmiocie kary łącznej dokonana została także przez inne osoby, nawet sędziów, bowiem sędzia zobowiązany jest postępować w sposób niezawisły i niezależny, w każdym postępowaniu, a jego decyzje winny być wyrazem samodzielnej pracy orzeczniczej.

Uchybienie popełnione przez sędziego P. K. jest oczywiste i rażące. Naruszone normy prawne, jak wskazano powyżej są przepisami o charakterze jasnym, nie wymagających innej, poza językową wykładni. Okoliczności popełnienia

przewinienia dyscyplinarnego nie budzą w ocenie Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie wątpliwości.

Skarżący kwestionuje ponadto „rażący” charakter popełnionego przez niego przewinienia, dając temu wyraz w punkcie III. odwołania. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że „dla uznania naruszenie prawa za <<rażące>> jest przy tym ocena stopnia nasilenia możliwych, ale realnych niekorzystnych zmian w prawnie oczekiwanym stanie rzeczy i ich wpływu na sferę interesów uczestników postępowania lub wymiaru sprawiedliwości na tle konkretnych okoliczności wynikających z tego naruszenia (por. wyrok SN z 15 listopada 2012 r., sygn. akt SNO 46/12, LEX nr 1250191; wyrok SN z dnia 8 czerwca 2017 r., sygn. akt SNO 22/17, LEX nr 2306386).” (wyrok z dnia 4 czerwca 2019 roku, II DSS 4/18). W niniejszej sprawie sąd pierwszej instancji, wbrew twierdzeniom skarżącego, w uzasadnieniu wyroku, odniósł się do przesłanek rażącego naruszenia prawa przez obwinionego. Dał temu wyraz na poszczególnych stronach motywów podjęcia decyzji, odnosząc się do stopnia społecznej szkodliwości czynu, charakteru naruszonych norm oraz skutków jakie podjęta przez obwinionego decyzja wywołała, a to bezzasadne pozbawienie wolności D. S. w okresie od 20 kwietnia 2018 roku do 11 maja 2018 roku. Nie można zatem podzielić zarzutu, że brak jest konkretnego wskazania rażącego charakteru naruszenia. Nie mogło to w konsekwencji doprowadzić do naruszenia prawa obwinionego do obrony, który od samego początku niniejszego postępowania świadomy był treści stawianych mu zarzutów, podejmując odpowiednie kroki w celu wyjaśnienia okoliczności sprawy i przedstawienia swojego stanowiska.

Nie można w tym zakresie podzielić także stanowiska skarżącego, wyrażonego w punkcie IV. odwołania, że sąd dyscyplinarny w niewłaściwy sposób przeanalizował podnoszone w wyjaśnieniach obwinionego okoliczności - „odnoszących się do niektórych błędów osób, które zajmowały się wykonywaniem przedmiotowego wyroku łącznego - gdyż ich waga dla przedmiotowego postępowania była na tyle istotna, że wpłynęła na zaistnienie skutku w postaci pozbawienia wolności Pana D. S.”. Sąd dyscyplinarny pierwszej instancji wziął te okoliczności pod uwagę przy wymiarze kary, czemu dał wyraz w uzasadnieniu

swojego rozstrzygnięcia, określając to jako okoliczności łagodzące. W ocenie Sądu Najwyższego nie ulega wątpliwości, jak zostało to już wskazane powyżej, że odpowiedzialność dyscyplinarna jest związana z oceną zgodności zachowania konkretnego przedstawiciela zawodu prawniczego ze wzorcową powinnością zachowania. Nie ma przy tym znaczenia, dla określenia desygnatów oczywistego i rażącego naruszenia prawa, zdaniem Sądu Najwyższego, zachowanie innych osób w niniejszej sprawie, które w ocenie skarżącego doprowadziło do błędu w podjęciu decyzji.

Sąd Najwyższy podziela także wyrażony przez sąd pierwszej instancji wywód w zakresie adekwatności wymierzonej obwinionemu kary upomnienia. Podkreślić należy, że na sędzie dyscyplinarnym wymierzającym obwinionemu karę dyscyplinarną spoczywa obowiązek wzięcia pod uwagę wszelkich okoliczności podmiotowych i przedmiotowych, wpływających na jej wymiar, tak obciążających, jak i łagodzących. Nie ulega wątpliwości, że kara wymierzona obwinionemu musi spełniać kryteria proporcjonalności zachodzącej pomiędzy popełnionym uchybieniem dyscyplinarnym, a nałożoną na niego dolegliwością. Należy podkreślić, że kara wymierzona za przewinienie dyscyplinarne musi spełniać ponadto funkcję ochronną, którą można określić jako ochronę wymiaru sprawiedliwości w aspekcie podmiotowym oraz przedmiotowym. W aspekcie podmiotowym odnosi się ona do dobrego imienia sędziów, zaś w przedmiotowym sprowadza się do ochrony prawidłowego funkcjonowania, w tym zachowania dobrego imienia wymiaru sprawiedliwości w społeczeństwie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2018 r., sygn. akt II DSK 1/18, LEX nr 2644720). Biorąc pod uwagę realia niniejszej sprawy, a także społeczną i korporacyjną szkodliwość popełnionego przez obwinionego przewinienia dyscyplinarnego, w ocenie Sądu Najwyższego, kara upomnienia spełnia kryteria adekwatności. Mając ponadto na względzie wyjaśnienia i oświadczenia obwinionego, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że tak wymierzona kara spełni swoje funkcje prewencyjne, tak indywidualne, jak i będzie jasnym przekazem, dla całego środowiska sędziowskiego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

